

## PRZEKROCZYĆ GRANICE CISZY I CIEMNOŚCI

### 1. GŁUCHONIEWIDOMI NA ŚWIECIE

Światowa Organizacja Zdrowia szacuje, że około 15% populacji doświadcza niepełnosprawności (World report on disability, 2011). Dokładna liczba osób głuchoniewidomych nie jest znana. Przyjmuje się, że około 10% ludzi cierpi na uszkodzenie słuchu, z czego 1% ma poważny ubytek wzroku lub jest zupełnie niewidomy.

Największą pozarządową organizacją zajmującą się osobami głuchoniewidomymi jest Światowa Federacja Głuchych (The World Federation of the Deafblind — WFDB). Została ona założona w 2001 roku i zrzesza specjalistyczne organizacje z 62 państw z całego świata. Aby ich działalność była jak najbardziej fachowa, podejmują współpracę także z instytucjami, które zajmują się konkretnie jedną niepełnosprawnością, np. The World Blind Union czy The World Federation of the Deaf. Dzięki powstawaniu takich międzynarodowych organizacji możemy mówić o pewnej standaryzacji pomocy niesionej osobom głuchoniewidomym. Specjaliści z różnych państw mogą wymieniać się swoim doświadczeniem i lokalnie realizować pomysły, które sprawdziły się za granicą. Prace te nie są jednak łatwe. WFDB monitorując działania instytucji partnerskich, podkreśla, że tylko kilka z kilkudziesięciu państw dysponuje odpowiednim zapleczem, aby wprowadzać osoby głuchoniewidome do życia społecznego. Podstawową kwestią jest publiczne finansowanie usługi tłumacza-przewodnika, który zazwyczaj opłacany jest z budżetu różnych fundacji (tak jest m.in. w Polsce).

The Helen Keller National Center szacuje, że od 70 do 100 tys. obywateli Stanów Zjednoczonych jest głuchoniewidomych. Inkluzja tych osób jest tam wyjątkowa na tle innych państw, ponieważ w Stanach istnieje jedyny uniwersytet, którego studentami i pracownikami są osoby głuche (Uniwersytet Gallaudeta). W krajach wysokorozwiniętych działalność na rzecz osób głuchoniewidomych koncentruje się na ich aktywizacji zawodowej, wczesnym wspomaganium, szkoleniu wykwalifikowanej kadry oraz propagowaniu wiedzy na temat głuchoślepoty w społeczeństwie. Warto porównać to z sytuacją chociażby w Indiach, w których pomoc ma wymiar bardziej podstawowy i doraźny. W 1997 roku powstała tam pozarządowa organizacja — Sense India — która pomaga osobom głuchoniewidomym. Według ich statystyk ok 500 tys. osób cierpi na równoczesne uszkodzenie wzroku i słuchu, z czego ok. 80 tys. otrzymało od nich pomoc w ciągu niemalże 20 lat działalności. Zdecydowana większość głuchoniewidomych

w Indiach nie ma dostępu do żadnej formy pomocy, żyją w zupełnej izolacji, dyskryminowani przez najbliższe otoczenie. Głuchoniewidomi są pozbawieni podstawowych praw — do edukacji czy opieki zdrowotnej (nawet na najniższym poziomie). Jeśli dziecko niepełnosprawne trafia do szkoły, to i tak, w większości przypadków, brakuje fachowej kadry, która mogłaby zadbać o jego odpowiedni rozwój.

## 2. OSOBY GŁUCHONIEWIDOME — POLSKIE PRAWODAWSTWO

Wbrew zaleceniom organów Unii Europejskiej głuchoślepotą nie jest w Polsce odrębną niepełnosprawnością. Już w 2004 roku Parlament Europejski przyjął „Europejską Deklarację Praw Osób Głuchoniewidomych”, a w 2010 roku problematyka ta została podjęta również w Europejskiej Strategii Niepełnosprawności (Gromadzka, 2011, 9-10). Uznanie głuchoślepoty w prawie za kolejny typ niepełnosprawności jest przede wszystkim gwarantem fachowej pomocy oraz dostępu do specjalistycznej opieki. W państwach, które przyjęły unijne zalecenia, głuchoniewidomi mają zapewniony dostęp do odpowiedniego sprzętu rehabilitacyjnego oraz pomocy ze strony wykwalifikowanych tłumaczy-przewodników — jest to element pracy instytucji samorządowych. W Polsce walka o prawne uznanie głuchoślepoty nadal trwa. Brak stosownego terminu w orzecznictwie niezwykle komplikuje, i tak trudne, życie głuchoniewidomych, którzy nie mają przez to zagwarantowanego równego dostępu do edukacji ani kultury. Znacznie trudniejsze jest otrzymanie odpowiedniego wsparcia, zarówno specjalistycznego, jak i finansowego na zakup sprzętu rehabilitacyjnego. Dzięki instytucjom pozarządowym osoby głuchoniewidome mogą starać się o dofinansowanie, Gromadzka zauważa, że *odbywa się to jednak przeważnie na zasadzie dobrej woli dysponentów środków finansowych, ponieważ nie istnieje niestety kompleksowy, dostosowany do potrzeb i zagwarantowany przez państwo system wsparcia* (Gromadzka, 2011, 10).

## 3. OSOBY GŁUCHONIEWIDOME — SPECYFIKA GRUPY

Głuchoślepotę definiują nie tylko parametry medyczne (ograniczenie pola widzenia lub obniżenie ostrości przynajmniej w jednym oku oraz co najmniej umiarkowany ubytek słuchu w jednym uchu), ale i funkcjonalne. Jest to sprzężona niepełnosprawność obejmująca narząd wzroku i słuchu, która powoduje utrudnienia w funkcjonowaniu — przede wszystkim w zakresie komunikacji, dostępu do informacji oraz przemieszczania się (Gromadzka, 2011, 9). Osoba głuchoniewidoma zatem boryka się z innymi trudnościami niż osoba z niepełnosprawnością wzroku lub słuchu. Jak już wspomnieliśmy, w Polsce głuchoślepotą nadal jednak nie jest orzekana jako odrębna niepełnosprawność — orzeczenie o niepełnosprawności jest przypisane pojedynczej, dominującej dysfunkcji.

Populacja głuchoniewidomych nie jest homogeniczna. Wyróżniamy w niej następujące kategorie (Gromadzka, 2011, 10):

- osoby całkowicie głuchoniewidome. Jest ich od 3 do 6% w populacji wszystkich głuchoniewidomych;
- osoby niewidome, które zachowały użyteczne zdolności słyszenia — czyli u których możliwy jest spontaniczny rozwój mowy lub kompensacja tzw. resztek słuchowych [- L.K. i E.M.]. Szacuje się, że stanowią ok. 20% populacji głuchoniewidomych;
- osoby niesłyszące, które zachowały użyteczne zdolności widzenia (ok. 20% populacji);
- osoby, które zachowały zarówno użyteczne zdolności słyszenia, jak i widzenia (ok. 50% populacji).

Warto też pamiętać o momencie wystąpienia dysfunkcji — najmniej liczna grupa to osoby, u których jedna z niepełnosprawności wystąpiła w okresie prelingwalnym lub perylingwalnym (co ma znaczenie zwłaszcza w przypadku głębokiego ubytku słuchu, który uniemożliwia spontaniczny rozwój mowy). Częstszym zjawiskiem jest np. nasilanie się symptomów zespołu Ushera, polegającego w uproszczeniu na pogłębianiu się wady wzroku przy współwystępujących już głuchocie bądź niedosłuchu. Najczęściej jednak głuchoślepotą koreluje z wiekiem — występuje u osób, które ukończyły 60 rok życia.

#### 4. KOMUNIKOWANIE SIĘ OSÓB GŁUCHONIEWIDOMYCH

Osoby głuchoniewidome w codziennym życiu borykają się z dwiema głównymi trudnościami. Pierwsza z nich to oswojenie proksemiki, w szczególności — samodzielne poruszanie się (które często okazuje się możliwe jedynie w najbliższym, dobrze znanym otoczeniu), druga — komunikacja. Z racji tego, że mamy do czynienia z dwiema niepełnosprawnościami występującymi równocześnie, sposoby komunikacji są różnorodne, dopasowane za każdym razem do indywidualnych predyspozycji danej osoby. Wyróżnia się trzy główne sposoby komunikowania się osób głuchoniewidomych: werbalny, manualny oraz przestrzenno-dotykowy.

*Komunikacja werbalna* odnosi się do posługiwania się mową, czyli komunikatami dźwiękowymi. Tak porozumiewa się zdecydowana większość głuchoniewidomych, do której należą osoby słabowidzące i słabosłyszące lub zaaparowani niewidomi. Wszystkie te osoby odbierają mowę słuchowo — nieliczne osoby wspomagają się przy tym zmysłem wzroku. W takim przypadku mamy do czynienia z tzw. czytaniem z ruchu ust. Należy jednak pamiętać, że jest to — wbrew panującemu społecznemu przekonaniu — metoda dostępna jedynie dla osób ogłuchłych lub *de facto* słabosłyszących. Czytanie z ruchu ust w swoim założeniu opiera się na jednej cesze

artykulacyjnej głosek — miejscu artykulacji dla spółgłosek i układzie warg dla samogłosek. Dla osoby z głębokim ubytkiem słuchu, która nie może odbierać ani interpretować w pełni bodźców słuchowych, nie ma znaczenia ani sposób artykulacji<sup>1</sup>, ani — tym bardziej — udział wiązań głosowych<sup>2</sup>. Jeśli jednak nie bierzemy pod uwagę ani sposobu artykulacji, ani udziału wiązań głosowych, niemożliwym staje się rozpoznanie głoski po miejscu artykulacji — wargi przy wypowiedaniu głosek przedniojęzykowo-zębowych (np. [d], [t], [z], [s]) układają się tak samo jak do głosek środkowojęzykowych (np. [ś]) i tylnojęzykowych (np. [k], [g]). Odbiorca musi więc ujrzyć i odkodować, jak układa się język w jamie ustnej nadawcy, co przy normalnym tempie mówienia, zachodzących upodobnieniach fonetycznych, nawykach artykulacyjnych nadawcy jest niemożliwe.

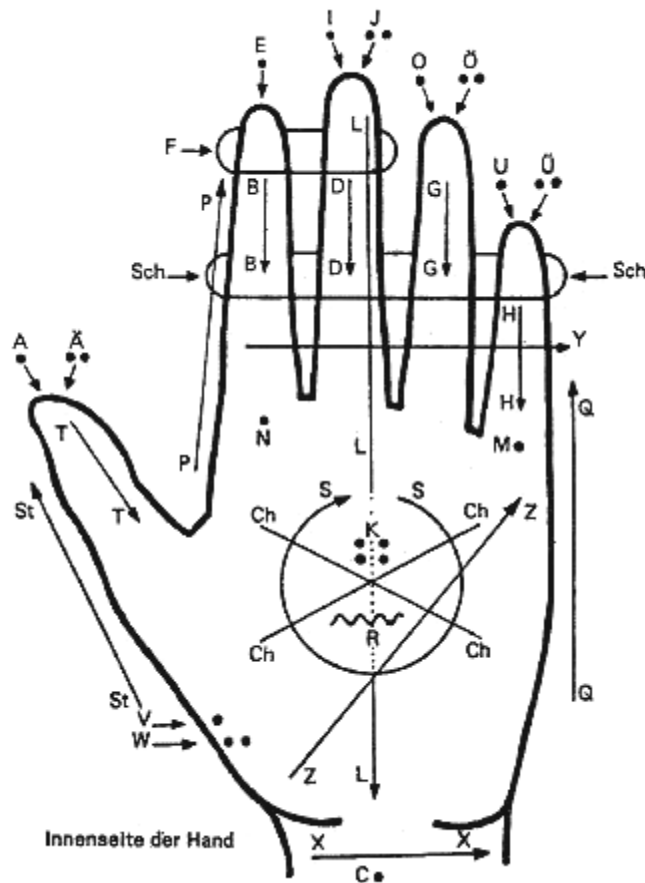
*Komunikacja manualna* jest domeną osób niesłyszących, które w codziennych kontaktach posługują się: daktylografią (czyli alfabetem palcowym), polskim językiem migowym (PJM) lub systemem językowo-migowym (SJM). Grzesiak w swojej pracy podkreśla, że nie istnieje jedna odmiana języka migowego na całym świecie — na poszczególnych terytoriach tworzą się odrębne języki, które zazwyczaj pokrywają się z granicami państw (Grzesiak, 2005, 356). Oczywiście zdarzają się wyjątki od tej reguły, czego przykładem mogą być aż trzy odmiany języka migowego w Hiszpanii: hiszpański, galijski oraz kataloński język migowy. Języki migowe są także zróżnicowane wewnątrz, co dowodzi, że naturalne języki wizualno-przestrzenne są żywe, ciągle się rozwijają. Cechą charakterystyczną PJM jest gramatyka pozycyjna, będąca naturalnym następstwem braku fleksji w językach migowych (skoro znaki występują w jednej formie — są nieodmienne — to decydujące w ich znaczeniu jest miejsce zajmowane w szyku zdania lub kierunkowość znaku). Co ciekawe, podobne zasady gramatyczne wytworzyły się we wszystkich językach migowych świata. Równoległe do języków migowych rozwijają się gestowe subkody języków fonicznych — niezależne od klasycznych języków migowych. Są to języki migane. Znaki migowe wykorzystywane są do literalnego tłumaczenia konkretnych języków narodowych, z zachowaniem ich szyku wypowiedzi oraz gramatycznych cech charakterystycznych (np. polski język migany w swojej rozszerzonej formie dodaje do znaków również końcówki fleksyjne). Połączenie języka miganego z systemem gramatycznym języka fonicznego tworzy system językowo — migowy. System językowo — migowy w Polsce powstał w latach 60. XX wieku jako narzędzie pracy słyszących nauczycieli w szkołach specjalnych — ośrodkach dla niesłyszących. Z założenia miał przede wszystkim umożliwić niesłyszącym uczniom efektywną naukę języka polskiego, jednak jego podstawowym celem było ułatwienie osobom słyszącym komunikowania

<sup>1</sup> Tzn. czy głoska jest np. zwarto-wybuchowa jak np. [b] czy np. nosowa [m].

<sup>2</sup> Tzn. czy głoska jest dźwięczna, jak np. [g] czy bezdźwięczna, jak np. [k].

się z głuchymi. Z powodu zastąpienia PJM-u SJM-em, a tym samym — przerwania naturalnej transmisji wiedzy i kultury w systemie edukacji niesłyszących — dziś trudno znaleźć osoby używające czystej odmiany PJM lub SJM. Tomaszewski i Piekot (2015, 77) podkreślają, że często na potrzeby kontaktu z konkretnym odbiorcą niesłyszący tworzą hybrydy i pidżyny migowo-foniczne. Jest to zjawisko określane jako *contact signing*, które należy dodać do manualnych sposobów komunikacji głuchoniewidomych.

Ostatnia i najrzadziej spotykana jest *komunikacja przestrzennie-dotykowa*. Korzystają z niej głównie osoby całkowicie głuchoniewidome. W ramach tej grupy komunikacji wymienia się: alfabet Lorma, brajl do dłoni oraz miganie do ręki. Wszystkie komunikaty odbierane są czuciowo, co jest niezwykle trudne i długotrwałe. To, w jaki sposób porozumiewa się osoba głuchoniewidoma, w dużej mierze zależy od tego, jak wyglądał u niej proces utraty poszczególnych zmysłów. Ten, który całe życie był niesłyszący i stopniowo tracił wzrok, pozostanie przy języku migowym, tyle że miganym do ciała, lub daktylografii miganej do dłoni. Osoby niewidome, które utraciły słuch, mogą posługiwać się np. brajlem do dłoni, często spotykane u nich jest również kreślenie liter łacińskich. Z racji tego, że alfabet nadawany jest do dłoni, która ma małą powierzchnię, występuje duże ryzyko, że komunikat zostanie źle odczytany. Rozwiązaniem tego problemu stały się alfabety punktowe, przypisujące daną literę konkretnemu punktowi na dłoni. Polskim prototypem takiej komunikacji był alfabet do dłoni Grzegorza Kozłowskiego, który z czasem został wyparty przez alfabet Lorma. Przewagą drugiego wariantu alfabetu dotykowego jest to, że zastosowanie w nim mają nie tylko zwykłe punkty na dłoni, ale także linie (kreślone w różnym kierunku), uciskanie wybranych palców czy bardziej skomplikowane ruchy (np. stukanie palcami w środek dłoni). Dzięki takiej różnorodności przekaz jest bardzo czytelny i nie sposób pomylić liter. Osoby głuchoniewidome uczyniły z alfabetu Lorma swój znak rozpoznawczy (TPG, 2016):



Ilustracja 1: Alfabet Lorma

Infografika: <http://www.rampa.net.pl/blog/2947/raport-gluchoniewidomi-w-polsce-2016> [dostęp: 20.06.2016]

## 5. ORGANIZACJE I ŻYCIE SPOŁECZNE

Pomimo wielu kłopotów, jakie nastęrcza złożoność komunikacji oraz utrudnione poruszanie się, osoby głuchoniewidome bardzo chętnie uczestniczą w życiu społecznym. Zrzeszają się one w kilku organizacjach, a częstotliwość spotkań zależy od indywidualnych potrzeb danej osoby. Najstarszą instytucją i największą ze względu na deklarowaną liczbę członków (ok. 100 tys.) jest Polski Związek Głuchych, założony w 1946 roku na kongresie w Łodzi. Zrzesza on w swoich kręgach nie tylko osoby głuche, ale także słabosłyszące i niedosłyszące. Poza zarządem głównym funkcjonuje 16 oddziałów — po jednym w każdym województwie. Obecnie PZG prowadzi szeroką działalność popularyzatorską, skupioną na uświadomieniu polskiego społeczeństwa, na czym polega odrębność językowa osób niesłyszących — np. przez akcję *Głusi nie gęsi i swój język mają* lub *Polska zamienia się w słuch* (PZG, 2016). Związek podejmuje także działalność rehabilitacyjną, którą obejmowane są zarówno osoby z wadami słuchu, jak i ich rodziny. Przy

lokalnych oddziałach PZG bardzo często funkcjonują przychodnie rehabilitacyjne, zapewniające kompleksowe wsparcie różnych specjalistów tym, którzy tego potrzebują.

Największą w Polsce organizacją zrzeszającą osoby z niepełnosprawnością wzroku jest Polski Związek Niewidomych. Powstał on w 1951 roku w wyniku połączenia dwóch powojennych instytucji, jakimi były: Związek Pracowników Niewidomych RP oraz Związek Ociemniałych Żołnierzy. Na strukturę organizacji składają się okręgi w każdym województwie, które zarządzają działalnością kół umieszczonych w większych miastach (np. w Okręgu Dolnośląskim działa aż 27 kół). Podobnie jak PZG, instytucja zajmuje się przede wszystkim działalnością rehabilitacyjną, obejmując swoim wsparciem osoby niewidome od urodzenia, ociemniałe oraz słabowidzące, a także ich rodziny. PZN angażuje się również w udostępnianie przestrzeni publicznej przez promowanie audiodeskrypcji oraz nowoczesnych technologii komunikacji. To właśnie w ramach Polskiego Związku Niewidomych powstały pierwsze, odrębne kluby osób z równoczesnym uszkodzeniem wzroku i słuchu.

W latach 80. XX wieku część pracowników PZN zaczęła szczegółowo rozpatrywać sytuację osób głuchoniewidomych, które do tej pory funkcjonowały na pograniczu dwóch zupełnie odrębnych środowisk (w wyniku czego ich problemy były rozpatrywane tylko z jednej perspektywy — problemów ze wzrokiem lub ze słuchem). Działania tej grupy przybrały na sile, co doprowadziło do oficjalnego powstania w 1992 roku Towarzystwa Pomocy Głuchoniewidomym. Obecnie zarząd instytucji koordynuje działalność 13 jednostek wojewódzkich (nie istnieje filia w województwie opolskim, świętokrzyskim oraz podkarpackim), oferując osobom głuchoniewidomym kompleksowe wsparcie i szeroki zakres rehabilitacji. Innowacyjnym działaniem było powołanie do życia funkcji tłumacza-przewodnika, czyli osoby przeszkolonej z technik bezpiecznego poruszania się z głuchoniewidomym, oraz podstaw alternatywnych metod komunikacji. Od blisko 25 lat TPG szkoli swoją kadrę, dzięki czemu osoby niepełnosprawne otrzymują pomoc nie tylko w miejscu swojego zamieszkania, gdy nie mogą liczyć na pomoc rodziny, ale również na ogólnopolskich warsztatach. Te trzy organizacje stanowią fundament wspierania osób z równoczesnym uszkodzeniem wzroku i słuchu. Obecnie powstaje coraz więcej fundacji, które w swoich statutach również uwzględniają potrzeby tego środowiska, np. Fundacja Szansa dla Niewidomych (Szansa, 2016), Fundacja Eudajmonia (Eudajmonia, 2016), Fundacja Widzialni (Widzialni, 2016). Statuty tych instytucji reprezentują ogólny schemat wsparcia, jakie jest oferowane osobom głuchoniewidomym:

- koła i kluby głuchoniewidomych,
- wycieczki i turnusy rehabilitacyjne,

- rehabilitacja podstawowa (orientacja przestrzenna, nauka alternatywnych metod komunikacji, nowoczesne technologie, psycholog),
- arteterapia,
- aktywizacja zawodowa,
- pomoc rzeczowa,
- szkolenia kadry (tłumacz-przewodnik),
- działalność popularyzatorska (prowadzenie kampanii społecznych, udostępnianie treści oraz wydawanie poradników).

Dzięki 70 latom pracy różnych organizacji zostały ustalone pewne standardy funkcjonowania osób niewidomych, niesłyszących oraz głuchoniewidomych. Prowadzona na szeroką skalę działalność informacyjna zapobiega wykluczeniu tych osób, umożliwia im korzystanie z oferty kulturalnej, a także pomocy ze strony instytucji publicznych. Rehabilitacja stała się elementem codzienności osób głuchoniewidomych, które regularnie korzystają ze wsparcia psychologów, informatyków, orientantów przestrzennych i wielu innych specjalistów. Są otaczane wsparciem już w szkołach specjalnych, a w dorosłym życiu mogą liczyć na pomoc ze strony zakładów pracy i bogatej oferty instytucji pozarządowych — często jedna osoba jest członkiem kilku organizacji. Niestety, prowadzi to do rutyny, przez co rehabilitacja staje się mniej efektywna. Wiele osób tkwi w ustalonych schematach, traktując zajęcia aktywizujące raczej jako towarzyskie niż edukacyjne.

Rutyna w ofercie rehabilitacyjnej, a także konkurencja na rynku organizacji pozarządowych wymusiła pewne zmiany w planowaniu działań. W ostatnich latach zorganizowano kilka projektów, które można śmiało nazwać innowacyjnymi. Cieszyły się one ogromnym zainteresowaniem ze strony osób głuchoniewidomych, a także osób postronnych.

## 6. DZIAŁANIA AKTYWIZUJĄCE — MOŻNA INACZEJ

### 6.1. *NIE WIDZĄC PRZESZKÓD, JEŹDŻĘ NA ROWERZE*

W 2011 roku w Krakowie powstało Stowarzyszenie Travelling Inspiration (Travelling, 2016), którego głównym celem statutowym jest propagowanie krajoznawstwa i turystyki oraz zachęcanie do zdrowego trybu życia. Od 2013 roku stowarzyszenie zaangażowało w swoje działania osoby głuchoniewidome, co było możliwe dzięki zakupieniu tandemów oraz przeszkoleniu kadry. W ten sposób powstał projekt *Nie widząc przeszkód, jeżdżę na rowerze* (Rower, 2013). Pierwsza trasa *specjalna* została podzielona na dwanaście odcinków (po około 100 km) i miała charakter treningowy — biegła dookoła Polski. Poza wymiarem sportowym rajd zawierał również elementy edukacyjne — jego uczestnicy poznawali alternatywne metody komunikacji — w tym alfabet



Lorma. 13-29.07.2013 stowarzyszenie przeprowadziło pierwszą rowerową wycieczkę zagraniczną. Trasa zaczynała się w Warszawie, a kończyła w Helsinkach — 4 osoby niepełnosprawne (trzy głuchoniewidome i jedna niewidoma) razem z asystentami przemierzyły 1200 km w dwa tygodnie. Organizatorzy opisali tę inicjatywę jako rehabilitację podstawową w ekstremalnych warunkach. Osoby głuchoniewidome wyrwane ze swojego najbliższego środowiska przygotowywały samodzielnie posiłki, rozkładały namioty, a wszystko to było połączone z intensywnym wysiłkiem fizycznym.

## **6.2. OBÓZ SURVIVALOWY**

W 2013 roku miała miejsce jeszcze jedna bardzo ciekawa inicjatywa — tym razem w Łodzi (Obóz, 2013). Tamtejsza jednostka wojewódzka Towarzystwa Pomocy Głuchoniewidomym przygotowała dla swoich beneficjentów trzydniowy obóz survivalowy (14-16.06.2013). Zorganizowanie takie przedsięwzięcia dla 10 osób głuchoniewidomych wymagało zaangażowania 10 osób z kadry. Uczestnicy sami rozbili swój obóz, a pomiędzy namiotami biegła ścieżka oznaczona linkami, dzięki czemu głuchoniewidomi mogli poruszać się bez pomocy przewodnika. Uczestnicy uczyli się gotowania, pełnili nocne warty i byli odpowiedzialni za to, żeby obozowe ognisko nie zgasło. W wolnym czasie czekało na nich wiele ekstremalnych atrakcji, takich jak: pokonywanie torów przeszkód, zjazdy tyrolskie czy wakeboarding. Podobne obozy organizowane są teraz w całej Polsce, co jest najlepszym dowodem na to, że warto wyjść z utartych schematów.

## **6.3. WYŚCIG SAMOCHODOWY GŁUCHONIEWIDOMYCH**

Łódzka jednostka TPG zorganizowała jeszcze jedno wyjątkowe wydarzenie, nie tylko w perspektywie naszego kraju, ale i światowej. W sierpniu 2015 roku na płycie lotniska im. Władysława Reymonta odbył się pierwszy wyścig samochodowy osób głuchoniewidomych (Wyścig, 2015). Głównym celem tego przedsięwzięcia było przede wszystkim przełamanie stereotypów na temat osób niepełnosprawnych i udowodnienie potencjalnym pracodawcom, że dzięki odpowiedniemu wsparciu są one w stanie sobie poradzić niemalże w każdej sytuacji. Sam wyścig odbył się 9 sierpnia, ale był poprzedzony czterema dniami przygotowań — był to czas na ćwiczenia komunikacji między osobą głuchoniewidomą, instruktorem jazdy a przewodnikiem. Aby przebiegała ona jak najsprawniej, opracowano kilka dotykowych komunikatów: poklepywanie kolana osoby głuchoniewidomej z prawej lub lewej strony było dla niej sygnałem, w którym kierunku ma skrócić kierownicę. Poklepywanie przodu kolana było znakiem do wyprostowania kierownicy i Przyspieszenia, natomiast zaciśnięcie ręki na kolanie oznaczało hamowanie. Ze względów bezpieczeństwa

do wyścigu wykorzystano samochody do nauki jazdy, aby instruktor mógł w kryzysowej sytuacji zahamować pojazd. Dla wyrównania szans wszyscy ścigający się mieli zasłonięte oczy.

#### **6.4. MŁODZI MIGAJĄ MUZYKĘ**

Młodzi Migają Muzykę to inicjatywa młodych głuchych osób — uczniów Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Głuchych przy ul. Łuckiej w Warszawie. Członkowie zespołu nagrywają symultaniczne wykonania w polskim języku migowym popularnych utworów muzycznych. Ich internetowe kanały w mediach społecznościowych (MMM, FB i MMM, YT) pełnią nie tylko funkcję czysto ludyczną, ale też integrującą środowisko oraz tożsamościotwórczą. Wykorzystanie języka migowego poszerza bowiem zarejestrowany, uzualny korpus PJM-u. A jest to szczególnie ważny aspekt — pierwszy korpusowy słownik PJM-u w normie wzorcowej opublikowano dopiero we wrześniu 2016 roku (Korpus, 2016).

#### **6.5. PORTAL ADAPTER.PL**

Portal adapter.pl (Adapter, 2016) to projekt Fundacji Katarynka (Katarynka, 2016). Jest to pierwszy portal dla niewidomych i niesłyszących widzów. We wrześniu 2016 roku w otwartym dostępie znalazło się równo 100 filmów i 20 dokumentów opatrzonych audiodeskrypcją i napisami dla osób niesłyszących. Portal udostępnia także kino internetowe. Trudno przecenić rolę adapter.pl w promowaniu dostępności treści kulturowych — wyjątkowa jest także intuicyjność interfejsu, szeroka oferta klasyki polskiego kina oraz profesjonalny poziom audiodeskrypcji i napisów.

### **7. DOŚWIADCZANIE NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI JAKO ROZWIJANIE KOMPETENCJI SPOŁECZNYCH, KULTUROWYCH ORAZ PERCEPCYJNYCH**

#### **7.1. AUDIODESKRYPCJA**

Audiodeskrypcja — często porównywana do malowania obrazu słowem — nie jest wykorzystywana wyłącznie jako narzędzie wspomagające kompensację sensoryczną. Coraz częściej wykorzystuje się ją w glottodydaktyce — np. w projekcie *Clip.Flair*<sup>3</sup> (Języki Obce, 2013). Audiodeskrypcja jest świadectwem bogactwa językowego swojego twórcy, co zainspirowało glottodydaktyków do zastosowania jej elementów w swojej pracy. Finansowany przez Komisję

<sup>3</sup> Osobnym zagadnieniem — ale także glottodydaktycznym — jest wykorzystanie dostosowanych napisów (ang. *subtitles*) jako narzędzia bimodalnego nauczania języka fonicznego, np. osób niedosłyszących oraz rozwijania widzenia obwodowego u osób uczących się języka migowego (por. Moroń, 2013).

Europejską projekt ClipFlair wykorzystuje takie aktywności jak tworzenie ścieżek dźwiękowych z audiodeskrypcją do filmów, aby rozwijać kompetencje językowe oraz komunikacyjne uczestników kursu.

Jako intersemiotyczny przekład audiowizualny audiodeskrypcja jest wykorzystywana także wtedy, gdy jeden z interlokutorów jest skazany wyłącznie na słuchowy kanał komunikacyjny — np. gdy dzwoni na infolinię bankową w sprawie źle działającego systemu.

W literaturze przedmiotu uwydatnia się społeczne cele wykorzystywania audiodeskrypcji: integracji, dostępu do treści kultury czy też zapobieganiu wykluczeniu; coraz częściej jednak, równoległe, podkreśla się znaczenie translatorskich oraz narracyjnych umiejętności oraz kompetencji osób zajmujących się udostępnianiem sztuki osobom z dysfunkcją wzroku (Chmiel, Mazur, 2014, 21). Szczególnie wymagający jest opis filmów oraz spektakli teatralnych, ponieważ komentarz zza kadru pojawia się jedynie pomiędzy dialogami aktorów. W zależności od charakteru sceny, jej nastroju, należy dobierać odpowiednie środki stylistyczne, ważyć każde słowo, co zbliża audiodeskrypcję do najbardziej wyrafinowanych form poetyckich. „Joel Snyder przyrównuje audiodeskrypcję do poetyckiej sztuki haiku, w której najistotniejsza wydaje się zwięzłość i wielka oszczędność słów, a każdy wiersz haiku jest obrazkiem — szkicem, który notuje aktualny stan jakiegoś wycinka świata w sposób najpełniejszy, ponieważ oddaje jego barwę, muzykę, zapach i całą otaczającą go atmosferę, działającą na uczucia poety i czytelnika” (Szymańska, 2007).

## **7.2. PROGRAM EDUKACYJNY „5 ZMYŚLÓW. AUDIODESKRYPCJA”**

Program edukacyjny „5 zmysłów. audiodeskrypcja” był innowacyjnym przedsięwzięciem zrealizowanym w październiku i listopadzie 2011 roku w Muzeum Narodowym w Poznaniu (5 zmysłów, 2017). 23 dzieła wchodzące w skład zbiorów muzealnych oraz kopia Drzwi Gnieźnieńskich zostały wykorzystane do stworzenia wyjątkowej wystawy czasowej, która przez różne zmysły miała przybliżyć zwiedzającym sztukę. Obrazy umieszczono w 5 salach — każda z nich wysuwała na pierwszy plan inny zmysł: wzrok, słuch, dotyk, węch lub smak, dodatkowo każdy eksponat został opatrzony audiodeskrypcją. Głównym odbiorcą wydarzenia były osoby z Dysfunkcją wzroku, ale program warsztatów oraz lekcji był przygotowany z myślą o wszystkich. W pierwszej sali, poświęconej wzrokowi, osoby pełnosprawne mogły dowiedzieć się więcej o chorobach oczu, wynikającej z nich niepełnosprawności oraz odpowiedniej profilaktyce. Udostępnienie sztuki osobom wykluczonym stało się pretekstem dla kształtowania w społeczeństwie otwartej postawy wobec inności. Od 2011 do 2014 roku projekt przybliżył osobom

z niepełnosprawnościami takie dziedziny sztuki jak: sztuki wizualne, muzyka, taniec i teatr. Obecnie jest on kontynuowany i ma charakter interdyscyplinarny (Dystans, 5 zmysłów, 2017).

### 7.3. NIEWIDZIALNA WYSTAWA

Brak możliwości widzenia wydaje się przerażającą perspektywą, co ciekawie część osób pełnosprawnych decyduje się na to, aby na chwilę wejść (dosłownie) do świata ludzi niewidomych. Umożliwia im to Niewidzialna Wystawa — która cieszy się ogromną popularnością nie tylko wśród indywidualnych zwiedzających, ale również wśród wycieczek szkolnych. Jest to miejsce umożliwiające swoim gościom doświadczenie niewidzenia, a to, co się w nim znajduje jest strzeżone tajemnicą przez pracowników wystawy oraz samych zwiedzających. O jej walorach edukacyjnych najlepiej świadczą komentarze — przytaczamy jeden z nich (pisownia oryginalna): „Niewiarygodnie fantastyczne przeżycie. Wystawa porusza, pobudza wyobraźnię i daje do myślenia. Zadziwiło nas jak ludzie widzacy mało wiedzą o otaczającym świecie, jak nasze widzące oczy są zasmiecanie informacjami nieistotnymi, a często nie wiemy jak coś pachnie, albo jakie jest w dotyku. Bardzo dziękujemy za wspaniałą podróż w inny, nieznaną nam świat” (Niewidzialna wystawa, 2017).

Podobne doświadczenia — przez „obserwację” uczestniczącą rozwijającą empatię osób uznanych za pełnosprawne — oferuje projekt „Kolacja w ciemnościach” (ang. *Dine in the Dark*) (Dine in the Dark, 2017).

## PODSUMOWANIE

Opisane powyżej inicjatywy to oczywiście tylko wycinek działalności prowadzonej na rzecz osób głuchoniewidomych. Wszystkie one są dowodem na to, że potrzebne jest świeże spojrzenie na kwestię rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami. Oddanie inicjatywy w ich ręce, przy wykazaniu odpowiedniego wsparcia, daje rewelacyjne rezultaty, które zostaną w ich pamięci na lata. Udział w wyścigu samochodowym czy przejechanie rowerem trasy z Warszawy do Helsinek było długo czymś zupełnie nieosiągalnym dla głuchoniewidomych. Kiedy udaje im się sprostać takim wyzwaniom, buduje się w nich wiarę we własne możliwości. Przypomina to odrobinę terapię szokową, ale jest skuteczne i robi ogromne wrażenie na ludziach spoza środowiska, obalając mity. Pełnomocnik łódzkiej jednostki TPG napisał w swoim artykule: *Cieszymy się, że możemy być świadkami transformacji, jakie zachodzą w procesach akceptacji siebie oraz integracji z otoczeniem wśród naszych podopiecznych. Ekstremalne wyzwania, determinacja, przekraczanie własnych barier oraz radość z nowych doświadczeń dają nam pewność i motywację do promowania sportu w środowisku osób głuchoniewidomych* (Kotnowski, 2013). Niestereotypowe myślenie znajduje także zastosowanie w udostępnianiu

kultury osobom głuchoniewidomym. Tłumaczenie głuchym muzyki czy opisywanie filmu niewidomemu może części ludzi wydawać się niezrozumiałe, co nie zmienia faktu, że jest potrzebne. Na szczęście osoby niepełnosprawne wzięły inicjatywę w swoje ręce i — jeśli zdają sobie sprawę z luki w ofercie kulturalnej — potrafią same ją wypełnić.

Tekst jest zapisem konferencyjnego wystąpienia na Brave Academy — panelu towarzyszącemu Brave Festival 2016 *Wykluczeni*. Podczas opracowywania referatu korzystaliśmy przede wszystkim z materiałów dostępnych na stronie internetowej TPG (TPG, 2016) oraz na portalach społecznościowych poszczególnych wydarzeń i organizacji — wykaz umieściliśmy w bibliografii.

### Literatura:

- 5 zmysłów, 2017, <http://audiodeskrypcja.5zmyslow.pl/sub.pl/wprowadzenie.html> [dostęp: 13.02.2017]
- Adapter; 2016, <http://adapter.pl/> [dostęp 22.06.2016]
- Chmiel, Agnieszka, Mazur, Iwona, 2014, Audiodeskrypcja, Poznań, dostęp: [https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/12861/1/Audiodeskrypcja\\_Chmiel\\_Mazur\\_2014.pdf](https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/12861/1/Audiodeskrypcja_Chmiel_Mazur_2014.pdf)
- Dine in the Dark, 2017, <http://www.dineinthedark.pl> [dostęp 12.02.2017]
- Eudajmonia; 2016, <http://www.eudajmonia.pl/> [dostęp 27.09.2016]
- Dystans, 5 zmysłów, 2017, <http://www.dystans.5zmyslow.pl> [dostęp: 13.02.2017]
- Głuchoniewidomi na świecie; 2016, <http://www.deafandblindinfo.org/> [dostęp: 11.10.2016]
- Gromadzka, Katarzyna; 2011, Osoby głuchoniewidome i praca. Szansa na nową jakość życia, Warszawa: TPG
- Grzesiak, Iwona; 2005, Głusi jako mniejszość językowa posługująca się językiem migowym; w: Gajda Stanisław, Markowski Andrzej, Porayski-Pomsta Józef (red.), Polska polityka komunikacyjno-językowa wobec wyzwań XXI wieku, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, ss. 355-362
- Języki Obce, 2013, <http://jows.pl/content/audiodeskrypcja-i-napisy-jako-techniki-uczenia-sie-jezyka---projekt-clipflair?page=2> [dostęp: 13.02.2017]
- Katarynka; 2016, <http://fundacjakatarynka.pl/> [dostęp: 22.06.2016]
- Korpus; 2016, <http://www.slownikpjm.uw.edu.pl/> [dostęp: 27.09.2016]
- Kotnowski, Mateusz; 2013, <http://tpg.org.pl/dis/archiwum/nr-3-4-2013/oboz-przetrwania/> [dostęp: 28.09.2016]
- Kozłowski, Grzegorz; 1998, Alfabet punktowy do dłoni głuchoniewidomych, Broszura, Warszawa: TPG
- MMM, FB, <https://pl-pl.facebook.com/MlodziMigajaMuzyke/> [dostęp: 21.06.2016]
- MMM, YT, <https://www.youtube.com/channel/UCAVixqIrZJMLCtBebdBjpMQ> [dostęp: 27.09.2016]
- Moroń, Ewelina, 2013, Kulturowa percepcja reklamy przez osoby słyszące i niesłyszące, w: Percepcja kultury — kultura percepcji, red. Joanna Barska, Ewelina Twardoch, ss. 79-99, Kraków-Warszawa, dostęp: <http://www.ifp.uni.wroc.pl/publikacja/8765,kulturowa-percepcja-reklamy-przez-osoby-slyszace-i-nieslyszace>
- Niewidzialna wystawa, 2017, <http://niewidzialna.pl/ksiega-gosci#comment-35574> [dostęp: 12.02.2017]
- Obóz; 2013, <http://tpg.org.pl/dis/archiwum/nr-3-4-2013/oboz-przetrwania/> [dostęp: 28.09.2016]
- PZG; 2016, <http://www.pzg.lodz.pl/index.php/2-uncategorised/565-kampania-spoleczna-polska-zamienia-sie-w-sluch> [dostęp: 28.09.2016]

- Raport; 2016, Gluchoniewidomi w Polsce 2016; <http://www.rynekzdrowia.pl/Po-godzinach/Raport-TPG-jedynie-20-proc-osob-gluchoniewidomych-pracuje,162884,10.html>; [dostęp: 20.06.2016]
- Rower; 2013, <http://www.80rowerow.pl/o-stowarzyszeniu/> [dostęp: 19.06.2016]
- Sense India; 2016, <http://www.senseintindia.org/> [dostęp: 11.10.2016]
- Szansa; 2016, <http://www.szansadlaniewidomych.org/> [dostęp: 27.09.2016]
- Szymańska, 2017, <http://audiodeskrypcja.pl/obrazSlowemMalowany.html> [dostęp: 13.02.2017]
- Światowa Federacja Gluchoniewidomych; 2016, <http://wfdb.org/> [dostęp: 11.10.2016]
- Tomaszewski Piotr, Piekot Tomasz; 2015, Język migowy w perspektywie socjolingwistycznej, „Socjolingwistyka”, XXIX, ss. 63-87
- Travelling; 2016, <https://pl-pl.facebook.com/TravellingInspiration/> [dostęp: 22.06.2016]
- World report on disability; 2011, źródło: [http://www.who.int/disabilities/world\\_report/2011/en/](http://www.who.int/disabilities/world_report/2011/en/) [dostęp: 11.10.2016]
- Widzialni; 2016, <http://www.widzialni.org/> [dostęp: 27.09.2016]
- Wyścig; 2015, <https://www.youtube.com/watch?v=CDLiPs93nw> [dostęp: 19.06.2016]